

## DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNA ŚW. JADWIGI



zrodlo: [www.jadwiga.one.pl](http://www.jadwiga.one.pl)

**„Ubogim wdowom, pielgrzymom i wszelkim ludziom nieszczęśliwym i potrzebującym okazywała wspaniałomyślną wielką rozrzutność i hojność”**

(Jan Długosz)

Królowa Polski św. Jadwiga zapisała się w pamięci potomnych przede wszystkim głęboką religijnością i oddaniem sprawom państwa. Jako czteroletnia dziewczynka została poślubiona księciu Austrii Wilhelmowi. Małżeństwo miało zostać skonsumowane z chwilą, gdy Jadwiga skończy 12 lat. Kiedy Wilhelm przybył do Polski, Królowa panowała już dwa lata, i planowany był jej ślub z Władysławem Jagiełłą. Wbrew wielkiemu uczuciu, jakim zapłonęła królowa, dla dobra państwa zerwała łączące ją śluby z Habsburgiem.

*„Usilne i różnorodne zabiegi zarówno prałatów – pisze J. Długosz – jak i panów polskich, gorące ich prośby, w końcu bardzo rozsądne wytłumaczenie i wyjaśnienie, że ślub zawarty z księciem Austrii Wilhelmem w wieku niedojrzałym nie wiąże jej zupełnie, zmiękczył królową Jadwigę tak, że unieważniwszy pierwotną umowę, zgodziła się wyjść za mąż za księcia litewskiego Jagiełłę nie dla dogodzenia*

*żądzy i rozkoszom ciała, ale by zapewnić wzrost wiary chrześcijańskiej i pokój chrześcijan”.*

Gruntowne wykształcenie (przed przyjazdem do Polski władała już pięcioma językami: polskim, węgierskim, niemieckim, łacińskim, włoskim; była ocytana w pismach Ojców Kościoła, z których wiele przywozła do Polski) i niesłychana intuicja Jadwigi uwidaczniały się w jej panowaniu. Oto jak opisuje ją Długosz: *okazywała rozsądek i dojrzałość mimo młodego wieku, cokolwiek mówiła, albo czyniła, wykazywało jakby sędziwego wieku powagę.* Wykazywała świetną znajomość spraw litewsko-ruskich, poprowadziła wyprawę na Ruś Czerwoną, zakończoną przyłączeniem tych ziem do Korony. Wspólnie z Jagiełłą stworzyła wielonarodowe państwo, w którym współegzystowało wiele kultur i religii. Doprowadziła do pogodzenia Jagiełły z Witoldem a w latach 90 korespondowała w Wielkim Mistrzem krzyżackim, orędując o pokój Korony z Zakonem, pod warunkiem zaprzestania niepokojenia Litwy. Znana jest jej wypowiedź, skierowana ku Zakonowi: *Dopóki ja żyję potrwa pokój, ale kiedy umrę, macie pewną wojnę z Polską i Litwą.* Prowadziła korespondencję z władcami europejskimi, z papieżem. Osobiście zaangażowała się w krzewienie wiary katolickiej na Litwie, a także w nawrócenie prawosławnej Rusi.

Szczególnie zaznaczyły się także inne cechy charakteru Jadwigi. Wojciech Jastrzębiec, arcybiskup gnieźnieński, kanclerz Królowej, pisał: „z doświadczenia wiemy, że spełniała przeróżne uczynki miłosierdzia”. To nie wycucie polityczne, międzypaństwowy *savoir vivre* zaskarbiły jej wdzięczność poddanych i pośmiertną pamięć. Królowa zasłużyła się przede wszystkim swoją dobrocią. Zauważała nie tylko możnych, lecz przede wszystkim zwracała swą uwagę ku biednym i pokrzywdzonym.

***Przeto wśród ludzi daleko jej imię rozniosło się  
wszędę;  
Świadectw jej czynów i cnót nie brak po dziś  
dzień wśród nas***

(Grzegorz z Sanoka)



Królowa zasłynęła z troski o ubogich i z uwrażliwiania na ich potrzeby Jagiełły. Znana jest opowieść o wspólnej wyprawie małżonków do Wielkopolski. Żołnierze królewscy spustoszyli wieśniakom pola, urządzając sobie lekkomyślnie polowanie. Jadwiga zażądała od męża ukarania winnych i wynagrodzenia szkód wyrządzonych pokrzywdzonym ludziom. Na pytanie Jagiełły, czy jest już zadowolona, odpowiedziała: *A kto im łzy powróci?*

***Nie było w niej ni skierki pychy ani złości***

***Lecz dobroć, co żółci nie znała*** (z epitafium dla Królowej Jadwigi)

Znana jest także legenda związana z jednym z kościołów, ufundowanych przez Królową. Podczas budowy kościoła Najświętszej Marii Panny "na Piasku" Jadwiga sama doglądała robót. Pewnego razu dostrzegła smutnego kamieniarza, któremu nie szła robota. Zapytawszy, co mu jest, otrzymała odpowiedź, że ma w domu chorą żonę i boi się, że go odumrze, a nie ma na lekarzy. Królowa bez namysłu oderwała ze swego bucika złotą klamrę, obsadzoną drogimi kamieniami, i oddała ją robotnikowi, by opłacił lekarza. Nie spostrzegła jednak, że stopę położyła na kamieniu oblanym wapnem. Odbity ślad wdzięczny kamieniarz obkuł dokoła i wraz z kamieniem wmurował w zewnętrzną ścianę świątyni.

Szczególną troską obdarzała Jadwiga ubogich, chorych, skrzywdzonych, skazańców. Fundowała szpitale (min. w Krakowie, Sączu i Bieczu), które wtedy funkcjonowały raczej jako domy opieki społecznej. Przebywali w nich chorzy, starzy, niepełnosprawni, ludzie pozbawieni środków do życia. Królowa otaczała ich opieką, odwiedzała, wpisując się we wdzięczną pamięć potrzebujących. Doskonale oddaje to wiersz Grzegorza z Sanoka:

***Płaczcie teraz, ubodzy, których uciska los twardy***

***Bowiem zniknęła wam już wasza nadzieja i schron;***

Działalność społeczna Królowej obejmuje także zainteresowanie sprawami nauki i pomoc uczącym się. Ufundowała bursę dla studentów z Litwy przy Uniwersytecie Karola w Pradze, utrzymywała utalentowanych studentów szkół średnich. Zaangażowała się w krzewienia słowa polskiego w Koronie: założyła fundację psalterzystów dla katedry na Wawelu i patronowała tłumaczeniu Pisma Św. i Ojców Kościoła. Jan Długosz wspomina: *Za jej czasów na Wawelu po raz pierwszy dało się słyszeć publicznie polskie Słowo Boże. Ręką jej szyte ozdoby do kościołów, liczne dla nich ofiary dowodzą pobożności wielkiej.* Szczególnie ważne jest zaangażowanie Jadwigi w sprawy krakowskiej uczelni. Dzięki pertraktacjom z papieżem Bonifacym IX otrzymała pozwolenie na otwarcie Wydziału Teologicznego na Akademii Krakowskiej, ale przede wszystkim to jej zapis testamentalny, w którym przekazała wszystkie swoje kosztowności, pozwolił odnowić Kazimierzowski Uniwersytet – już po śmierci Królowej w 1400 r.



źródło: lo\_kowal.webpark.pl

***Kwitnie tu przecie dotychczas uczonych wszechnica przesławna,  
Która z hojności jej rąk wzięła początek i wzrost.  
Ona to mistrze uczone przyzwała z zagranic Królestwu.  
Mężę świadome, jak nikt, nauk wszelakich i sztuk;  
Ona też uczniów tej szkoły we wszystko nadała sownie;  
Zaczem się chwały jej blask rozlał szeroko na świat.***

Wrażliwość na potrzeby potrzebujących i pokrzywdzonych przez los połączona z szacunkiem dla wiedzy i edukacji, odwaga w podejmowaniu niezwykłych wyzwań, konsekwencja w dążeniu do celu – to tylko niektóre z cech Królowej Polski Świętej Jadwigi, które zainspirowały wielu do naśladowania. W 600 lat po jej śmierci powołano Fundację im. Królowej Polski Świętej Jadwigi.